Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 7 LIPCA 1943 r.

/P o r a n n y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.

Jak to już było podniesione w uzupełnieniu komunikatu porannego z dn.6-go bm. rozgłośnie całego świata podają wiadomość o zgonie gen.Sikorskiego. Najbardziej lakonicznie wypowiada się Moskwa, która ograniczyła się do dwukrotnego przytoczenia depeszy Reutera w audycjach rosyjskich 5.VII. o godz.17.00 i 21.30 zaś w audycjach polskich, depeszę tę nadała dopiero o godz.22.15. Rozgłośnie neutralne podały wiadomość bez komentarzy, komentarze amerykańskie przytoczone były wczoraj. Wiadomość o katastrofie i życiorys gen.Sikorskiego podali popołudniu 5.VII. drogą radiową korespondenci amerykańscy w Londynie.

Natomiast nader obszerne komentarze nadawane są przez rozgłośnie Osi, zwłaszcza niemieckie. Rozgłośnie te lansują jako pewnik tezę, że katastrofa spowodowana została przez angielski Secret Service. Stacje niemieckie ogłaszają ponadto depesze donoszące o rzekomych nowych niepokojach wśród wojsk polskich na Bliskim Wschodzie i nowych zajściach z Anglikami. Niektóre depesze wywodzą, że śmierć gen.Sikorskiego nie była dla kół polskich niespodzianką.

Sprawy ogólne.

Propaganda Osi poświęcała sporo miejsca niemieckiej Białej Księdze, która ma dowodzić, iż sprawcą wojny był prezydent Roosevelt. Przytaczane są potwierdzające to twierdzenie opinie prasy osiowej, słowackiej, nankińskiej i t.d. Ponadto sporo miejsca poświęca się mowie Mussoliniego, wątpliwościom co do możliwości inwazji kontynentu i utworzonemu przez Japończyków "prowizorycznemu rządowi wolnych Indii" z C.S.Bose na czele. Nowym elementem jest teza, że losy wojny rozstrzygną się na froncie wschodnim i że oczekiwać należy ofenzywy sowieckiej.

Propaganda sowiecka nie wnosi nic nowego. Analogicznie przedstawiają się audycje amerykańskie i z państw neutralnych.

I.

Dotyczące Polski.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 6.VII. godz.10.00 - 15.00.
Donoszą z Lizbony, że portugalskie koła polityczne dopatrują się przyczyny gwałtownej śmierci gen.Sikorskiego w silnych tarciach jakie istniały między rządem emigracyjnym,

którego był szefem a Żydami i bolszewikami.

Nowoyorski Times z 28.VI. dodaje następujące fakty do wielu znanych dowodów istnienia śmiertelnej nienawiści między żydowskim bolszewizmem a Sikorskim : przy rozwiązywaniu obozów koncentracyjnych w Afryce północnej, w których władze francuskie zebrały uchodźców rosyjskich, Polaków i czerwonych Hiszpanów obecny był przedstawiciel polskiego rządu emigracyjnego w Londynie. Wezwał on wszystkich Polaków do wstępowania do armii Sikorskiego, pod warunkiem jednak, że nie są Żydami i że zobowiążą się do walki także i przeciw Sowietom.

Według wiadomości posiadanych w Lizbonie na pokładzie samolotu, którym podróżował Sikorski nastąpiła w chwili startu eksplozja, w następstwie czego samolot spadł. Znawcy lotniczy oświadczają, że eksplozja taka mogła zupełnie dobrze nastąpić w skutek wybuchu bomby, która podobnie jak bomby wodne reaguje na zmianę ciśnienia zewnętrznego.

Donoszą z Lalinea : niezwłocznie po katastrofie samolotu, w którym znajdował się Sikorski i towarzyszące mu osoby, dowiedziano się o ciekawych okolicznościach, które wyraźnie świadczą, iż katastrofa była uplanowana. Polscy pasażerowie samolotu zostali bez wyjątku zabici, podczas gdy pilot, niewątpliwie na służbie brytyjskiego Secret Service ocalał wraz z innymi członkami załogi przy pomocy spadochronu.

Donoszą ze Sztokholmu : gen.Sikorski jest ostatnią ofiarą Katyni. Takie przekonanie panuje w kołach emigrantów polskich w Sztokholmie. Koła te nie wątpią, że Sikorski został zamordowany i że angielska służba informacyjna będzie zmuszona niebawem to przyznać. W tych samych kołach mówi się, że już od dłuższego czasu obawiano się takiego końca Sikorskiego, ponieważ zachowywał on nieustępliwą postawę wobec Moskwy. Uchodźcy polscy sądzą, że morderstwo zostało popełnione przez agentów Secret Service i że planowano było już oddawna. Niewątpliwie uczyniono w ten sposób zadość sugestiom sowieckim. Sikorskiego usunięto w ten sam sposób, co Darlana, zabitego jakiś czas temu przez Secret Service.

Donoszą z Mediolanu : zamordowanie Sikorskiego wywarło wielkie wrażenie, któremu daje wyraz prasa północno-włoska. Stampa podkreśla, że jakkolwiek w Londynie wygłasza się wielkie mowy żałobne, nie zmienia to faktu, że mordu dokonali Anglicy.

Donoszą z Erzerum : wiadomości z Bagdadu stwierdzają, iż wieść o śmierci gen.Sikorskiego rozeszła się lotem błyskawicy wśród wojsk polskich w Iraku. Tragiczna śmierć Sikorskiego spowodowała wielki niepokój wśród wojsk polskich na Bliskim Wschodzie. Uważa się, że gen.Sikorski w czasie swych rozmów z Anglikami w Kairze, starał się skłonić ich do zmiany postawy a gdy to mu się nie powiodło zajął w swych wypowiedziach ostrzejsze stanowisko wobec Sowietów. Oficjalna wersja brytyjska jakoby katastrofa była nie sprowokowana przyjęta została z niedowierzaniem. Polskie koła wojskowe podkreślają, że podobny wypadek nie zdarzył się nigdy z samolotem, którym podróżował Churchill lub Roosevelt, czy też jakakolwiek inna wybitna osobistość anglo-amerykańska. W związku z powyższym mówi się też, że tylekrotnie odkładana podróż Giraud do Waszyngtonu odwleka się właśnie ze względu na obawy o bezpieczeństwo.

NPD, podaje w całości artykuł korespondenta dyplomatycznego Reutera o gen.Sikorskim, jak również wiadomość iż samolot pilotowany był przez Czecha.

LUXEMBURG, D-t.B.B.C., po niemiecku, 5.VII. godz.14.00.
Reuter doniósł o śmierci człowieka, który Londynowi sprawiał wiele kłopotu od chwili publicznego zażądania wyjaśnień od morderców. Od tej chwili Sikorski był znacznym ciężarem w stosunkach anglo-sowieckich. Wyrok śmierci zapadł w Moskwie, a wykonany został przez agentów brytyjskich.

Godz.17.00.
Anglicy chcą ukryć swój mord na Sikorskim, twierdząc, że był to zwykły wypadek. Gdy zamordowano Darlana, Londyn usiłował zrzucić winę na Francuzów. W wypadku Sikorskiego tło polityczne jest jasne : sprawiał on kłopot bolszewikom, ponieważ ośmielił się zainteresować krwawą łaźnią z Katyni i sprzeciwiał się wcieleniu Polski do Sowietów. Moskwa zażądała od Londynu usunięcia Sikorskiego, co rząd Churchilla skwapliwie wykonał.

JELOEY, D-t.B.B.C., po niemiecku, 5.VII. godz.18.00.
Nikt nie bierze poważnie wiadomości o rzekomym wypadku lotniczym samolotu Sikorskiego. Jest to typowy manewr dla zamaskowania i przypomina wypadek francuskiego gubernatora Chiappe którego samolot również rozbił się w czasie lotu do Syrji.

TROMSOE, D-t.B.B.C., po niemiecku, 5.VII. godz.21.30.
Donoszą z Ankary, że na jakiś czas przed śmiercią Sikorski powiedział ambasadorowi polskiemu w Ankarze, że Londyn chce "wyciąć mu język". Oświadczył przytem, iż koła londyńskie podkreśliły, że dalsze żądania polskie wobec Sowietów zakłóciłyby stosunki anglo-sowieckie. Konferencja jaką Sikorski odbył w Bejrucie odbyła się pod silną strażą policji brytyjskiej. Niemal powszechnie przypisuje się śmierć Sikorskiego względom politycznym. Ankara podkreśla, że zgon Sikorskiego niewątpliwie ułatwi sytuację Londynu wobec Moskwy.

CALAIS, D-t.B.B.C., po angielsku, 5.VII. godz.18.30.
W związku ze śmiercią gen.Sikorskiego podkreśla się w Berlinie, że od dziesiątków lat W.Brytania miała to nieszczęście, że wszelkie wybitne osobistości zbędne dla polityki brytyjskiej poprostu umierały. Niema się żadnych wątpliwości, że śmierć Sikorskiego połączona z niezwykłym zbiegiem okoliczności uratowania się jedynie pilota spowodowana była przez Secret Service za namową Moskwy.

Godz.22.30.
Z pogadanki W.Joyce : ostatnio coraz częściej podkreślano w Londynie, że bolszewicy wkrótce okażą większą skłonność omawiania planów powojennych i uczynią poważne propozycje do co przyszłości Polaków. Wszelkie te nadzieje rozwiał artykuł "Prawdy" twierdzący, że rozważanie planów powojennych jest nie tylko niewskazane, ale szkodliwe. Dziś zaszedł wypadek, który usunie jeden z powodów zakłopotania rządu brytyjskiego na terenie stosunków anglo-sowieckich - śmierć gen.Sikorskiego. Jak wiadomo Sikorski stale sprzeciwiał się żądaniom sowieckim, otrzymania terytorium polskiego zajętego przez armię czerwoną w 1939 r. Rozgniewał Stalina proponując by komisja M.C.K. zwiedziła Katyń i zbadała masowy mord bolszewicki. Pod naciskiem brytyjskiego Foreign Office wycofał swój wniosek, ale był dokuczliwy dla Downing Street, gdyż wciąż przypominał Churchillowi, że W.Brytania nominalnie weszła do wojny dla zachowania tery-

torialnej integralności i suwerenności Polski. Kreml zażądał dymisji Sikorskiego, grożąc utworzeniem drugiego rządu polskiego w Moskwie. Teraz oczywiście dymisja jest zbędna, a rzecz dziwna, w katastrofie ocalał tylko pilot. Być może, znajdzie się on w przyszłości na jakiejś liście honorowej.

WROCŁAW, D-t.B.B.C., po angielsku, 5.VII. godz.23.30.
Dziś wieczorem B.B.C. po ogłoszeniu wiadomości o śmierci gen.Sikorskiego nadała polski hymn narodowy, utwór który w tym wypadku brzmiał nieodpowiednio. Ci, co nie znali melodii mogli łatwo wziąć się za wersję "Happy days are here again" i niewątpliwie mimo panegiryku Bartletta audycję otaczała atmosfera źle ukrywanej wesołości. Bezwątpienia rząd brytyjski czuje się bardzo odciążony przez pozbycie się polityka, który był cierniem dla Churchilla. Bartlett próbując wskazać na trudności z jakimi borykał się zmarły podkreślił, że uczucia antyrosyjskie zakorzenione są głęboko w duszy polskiej, lecz twierdził, że mimo sporów, Sikorski i Stalin nigdy nie stracili wzajemnego dla siebie szacunku. Bartlett zbyt jest doświadczonym, by wierzyć, że Stalin miał więcej szacunku dla Sikorskiego niż dla oficerów polskich zamordowanych w Katyni, a jeżeli Sikorski miał jakikolwiek szacunek dla Stalina - musiał on zaniknąć po ujawnieniu faktu masakry. W istocie pseudo-polski premier w Londynie proponował wysłanie do Katyni komisji M.C.K. i wycofał się pod presją Foreign Office na życzenie Moskwy. Od tego czasu Stalin żądał usunięcia Sikorskiego grożąc utworzeniem w Moskwie drugiego rządu polskiego. Oczywiście ośmieszyłoby to zupełnie całą koncepcję propagandową, zawartą w zwrocie "zjednoczone narody" i podkreśliłoby podejrzaną działalność Downing Street, tworzącą sztuczne rządy złożone z osób nie mających żadnego tytułu do reprezentowania swych rzekomych poddanych. Spór Sikorskiego z Kremlem niepokoił też Roosevelta ze względu na głosy czterech milionów Polaków w Stanach. Naogół można powiedzieć, że przynajmniej z punktu widzenia Churchilla śmierć Sikorskiego wcale nie jest niedogodna. Jest bardzo wątpliwe, czy w ostatnich miesiącach jakiekolwiek towarzystwo ubezpieczyłoby Sikorskiego na życie. Pilot, który jedyny ocalał jest jakoby ciężko ranny i nie byłoby niespodzianką obwieszczenie, że lekarze przeciwni są przesłuchiwaniu go przez pewien czas. B.B.C. ogłosiła, że w Londynie utworzony będzie nowy rząd polski, należy się spodziewać, że ciało to będzie bardziej uległo życzeniom Moskwy niż byłoby gdyby Sikorski był przy życiu.

NBBS /Oś/, D-t.B.B.C., po angielsku, 5.VII. godz.22.30.
Polacy mają różne podejrzenia w sprawie śmierci Sikorskiego. Rzecznik polski powiedział dziś w Londynie, że Sikorskiego ostrzegali przyjaciele by nie podejmował podróży, gdyż myślano iż coś w tym rodzaju może się zdarzyć. Rzecznik podkreślił okoliczności podróży Sikorskiego jako "wysoce podejrzane" i zwrócił uwagę, że tą samą trasą podróżowały często osobistości brytyjskie, łącznie z Churchillem, a żaden z członków rządu brytyjskiego nie został zabity.

PARYŻ, D-t.B.B.C. po francusku, 5.VII. godz.13.00.
Brytyjskie ministerstwo lotnictwa donosi, że gen.Sikorski zginął w wypadku lotniczym w Gibraltarze. Sikorski stał na czele polskiego rządu wygnańczego, który akcją swą w sprawie Katyni spowodował poważne trudności polityczne między W.Brytanią

i Sowietami. Nie było więc w tym nic dziwnego, gdyby śmierć Sikorskiego wiązała się ściśle z usuwaniem politycznych trudności anglo-sowieckich.

Godz.14.00.
Brytyjska służba informacyjna ogłosiła sucho i cynicznie, że miał miejsce wypadek lotniczy, który w bardzo odpowiedniej chwili zlikwidował konflikt anglo-sowiecki. Wypadek nie jest bez precedensu i wiadomo do jakiego stopnia W.Brytania wykorzystuje los dla swych celów. Któż nie pamięta brytyjskiego męża stanu, który zmarł podczas sesji parlamentu egipskiego tajemniczo otruty ? Polacy w Londynie musieli dziś z rana przechodzić przez wszelkie uczucia z wyjątkiem jednego - niespodzianki. Walcząc o żądania polskie przeciw Rosji Sikorski skazał się na śmierć i nikt, kto zna metody Inteligence Service, nie miał wątpliwości co do ostatecznego wyniku jego polityki. Nie popłaca oddać się na usługi Anglo-Sasów i równocześnie chcieć zachować niezawisłość. Sikorski, ofiara Stalina z ręki Londynu zapłacił życiem za swą nieustępliwość.

Godz.17.00.
Kancelarje krajów neutralnych uważają za rzecz dziwną, że podczas gdy gen.Sikorski, jego córka i członkowie sztabu zostali zabici, jedyną osobą jaka ocalała był pilot. Jakkolwiek wielki as Inteligence Service pułk.Lawrance nie żyje, jego uczniowie są czynni. Nie otrzymaliśmy żadnych nowych szczegółów o śmierci gen.Sikorskiego. Tylko dzięki niedyskrecji pewnego dziennikarza neutralnego świat dowiedział się dziś z rana o dramacie w Gibraltarze. Wiadomości nadchodzące z Lalinea podały, że szef widmowego rządu polskiego został zamordowany.

Godz.22.00.
Przed opuszczeniem Bliskiego Wschodu gen.Sikorski otrzymał szereg listów od członków swego rządu błagających go by nie podejmował swej ostatniej fatalnej podróży. Również prywatne osoby polskie w Afryce północnej i w samym Gibraltarze zwracały się doń z prośbą, by nie ryzykował życia.

"Przed podjęciem rokowań z Kremlem rząd polski w Londynie zażądał uwolnienia 1 1/2 miliona Polaków, którzy są wciąż jeszcze w rękach sowieckich i domagać się będzie od Kremla formalnych zapewnień co do przyszłej integralności terytorialnej Polski." Takie oświadczenie złożył niecały tydzień temu pewien dziennikarz egipski, który uzyskał wywiad z gen.Sikorskim. Nowa kategoryczna postawa zajęta przez Sikorskiego świadczyła, że rozbieżności między Moskwą a rządem uchodźczym datujące od 1940 r., a które po Katyni doszły do szczytu w postaci zerwania stosunków, nadal istnieją. Mimo wszelkich błędów jakich mógł się dopuścić Sikorski pozostał dobrym patriotą, zdecydowanym do obrony granic swego kraju i wyrwania ze szponów sowieckich 1 1/2 miliona rodaków, o których nic nie słyszano od 1939 r. Nie trzeba dodawać, że oświadczenia jego w Kairze wywołały sensację w Londynie, Waszyngtonie i Moskwie. Orzeczono wkrótce, że nic nie można zrobić z tym patriotą polskim o nieugiętym charakterze, który nie rozumiał subtelności pism Stalina. Co więcej Moskwa nie zapomniała że w 1920 r. gen.Sikorski wyróżnił się w kampanii polskiej przeciw armii czerwonej i poważnie przyczynił się do klęski hord bolszewickich. Udzielając prasie egipskiej sensacyjnego wywiadu Sikorski podpisał na siebie wyrok śmierci. Stał się stanowczo

nadmiernym ciężarem. Tajemniczy wypadek,w którym znalazł śmierć przyszedł w odpowiednim czasie pozbawiając Londyn, Waszyngton i Moskwę szefa rządu, który, choć tylko widmowy był jednak zawadą. Od zamordowania w Zululandzie ks.Ludwika Napoleona, ofiary zasadzki brytyjskiej,ciągnie się długa lista nagłych i tajemniczych zgonów, łącznie ze zgonem Sikorskiego, które były dziełem Intelligence Service. Wszystkie mają jedną wspólną cechę - że wydarzają się w chwili dogodnej dla interesów brytyjskich. Śmierć Sikorskiego i jego współpracowników nie stanowi tu wyjątku. Droga jest teraz otwarta dla utworzenia nowego polskiego rządu widmowego, tym razem prosowieckiego, który nie będzie już więcej sprawiać kłopotów sojusznikom bolszewizmu. /Uwaga : audycja o analogicznej treści nadana została przez CALAIS, 5.VII. o godz.20.15. po angielsku i gaelicku dla Irlandii/.

BERLIN, Transocean, D-t.B.B.C., po angielsku, 5.VII. godz.13.45.

Donoszą z Madrytu, że katastrofę cztero-motorowego bombowca brytyjskiego w której zginęli wybitni członkowie rządu polskiego w Londynie widziano wyraźnie z Lalinea. W parę minut po starcie naoczni świadkowie hiszpańscy usłyszeli że wszystkie cztery motory dla nieznanych przyczyn stanęły. Bombowiec spadł w płomieniach o 300 yardów zaledwie od brzegu. Całą noc używano reflektorów usiłując ratować pasażerów.

Godz.15.45.

Donoszą ze Sztokholmu : sensacyjna wiadomość o nagłej śmierci polskiego ex-generała Sikorskiego nadeszła do Londynu w chwili gdy wznowił się konflikt w sprawie sytuacji politycznej polskiego rządu uchodźczego. Konflikt nabrał nowej mocy z powodu działalności politycznej Sikorskiego w Bejrucie, gdzie odbył on dłuższe konferencje z wysłannikami politycznymi na Bliskim Wschodzie amb. Romerem i amb.Sokolnickim, z którymi rozważano sprawę przeniesienia siedziby rządu polskiego z Londynu do Kairu. Na rozmowy te rzucały cień stosunki między polskim rządem uchodźczym a Kremlem. W Londynie dano do zrozumienia Sikorskiemu, że obecność jego rządu jest ciężarem w stosunkach anglo-sowieckich. Sikorski skłonny był do uczynienia pewnych ustępstw na rzecz życzeń brytyjskich, nie okazał jednak najmniejszej chęci spełnienia niedawno wysuniętych przez W. Brytanię żądań,by w jej interesie polski rząd uchodźczy doszedł do porozumienia z Sowietami. Zamiast tego Sikorski oświadczył niedawno, że droga do rokowań z Sowietami byłaby otwarta tylko gdyby Związek Sowiecki okazał dobrą wolę zwalniając 150.000 kobiet i dzieci, rodziny żołnierzy polskich, nadal przetrzymywano w Sowietach. Sikorski zmuszony był przybrać tę stanowczą postawę, która na dłuższą metę była niedogodna nietylko dla Moskwy ale i Londynu, ponieważ po odkryciu sowieckiego mordu masowego w lasku katyńskim oficerowie polskiego legionu na Bliskim Wschodzie stali się jeszcze bardziej wrogimi wobec Sowietów. W Jerozolimie doszło nawet do demonstracji stłumionych przez władze brytyjskie. Postawa brytyjska skolei wywołała wśród legionistów polskich silną niechęć dla Londynu. Sikorski zmuszony był w ostatnich tygodniach do usunięcia znacznej liczby oficerów polskich, gdyż było zatrudno utrzymać ich w ręku po odkryciu mordu katyńskiego. Gdy Roosevelt wysłał list osobisty do Sikorskiego za pośrednictwem ambasadora Stanów przy polskim

rządzie uchodźczym w Londynie Drexle - Biddle i Sikorski oświadczył, że treść listu była ściśle poufną, w kołach politycznych Londynu wzrosło wrażenie, że wywiera się presję na Sikorskiego by za wszelką cenę porozumiał się z Sowietami. Bardziej sensacyjne były oświadczenia Sikorskiego, że legioniści polscy walczyć będą tylko za swą ojczyznę, ale że czas na to jeszcze nie nadszedł. W wyniku tego londyńskie koła polityczne miały ostatnio wrażenie, że osoba Sikorskiego coraz bardziej staje się kością niezgody, nietylko dla Sowietów, ale i dla rządu brytyjskiego, który odczuwał, że Sikorski stał się ciężarem niemal nie do zniesienia w stosunkach z Moskwą. To było zapewne także powodem dla którego londyńskie koła polityczne dały ostatnio wyraz przekonaniu, że z uwagi na specjalne okoliczności polityczne jest mało prawdopodobnym by Sikorski wrócił do Londynu po wyjeździe na Bliski Wschód.

Godz.16.10.
Donoszą z Londynu : śmierć Sikorskiego spowoduje zupełną zmianę rządu polskiego, zdaniem polskich uchodźczych kół rządowych. Do czasu rekonstrukcji zwrócono się do dawnych członków gabinetu, by zatrzymali swe stanowiska.

BERLIN, DNB, D-t.B.B.C. 5.VII. godz.21.23. po niemiecku.
Donoszą z Algeciras : wśród Hiszpanów na obszarze między Lalinea a Algeciras, którzy dowiedzieli się o dalszych szczegółach wypadku lotniczego, który kosztował życie Sikorskiego, panuje nadal przekonanie, że przyczyną śmierci były polityczne różnice zdań między aliantami. Podkreśla się, że katastrofa cztero-motorowego samolotu nastąpiła zaledwo w dwie minuty po odlocie z Gibraltaru, że wszystkie cztery motory nagle i równocześnie zawiodły, że akcja ratunkowa rozpoczęła się zadziwiająco szybko i wreszcie, że start nastąpił w ciemności, tak że sabotażu łatwiej było dokonać. W tych kołach hiszpańskich stwierdza się, że wprawdzie wypadki lotnicze nie są oczywiście rzadkością w Gibraltarze wobec nasilenia ruchu lotniczego, ale przyczyną większości z nich są ograniczone rozmiary lotniska, co powoduje często wypadki zwłaszcza przy lądowaniu. Samoloty spadają także przy pierwszych lotach próbnych, wobec niedokładnego złożenia części przywiezionych do Gibraltaru drogą morską. Mimo to jest rzeczą niezwykłą by wielomotorowy samolot, który pomyślnie wystartował, a przytym nie był przeładowany - znikł w milczeniu w falach morskich.

U w a g a : wiadomość o śmierci gen.Sikorskiego podana została bez komentarzy przez WEICHSELSENDER, po polsku, 5.VII. godz.16.00, PRAGĘ, po czesku, ze wskazaniem na analogię ze śmiercią Darlana o godz.22.00., BUDAPESZT, po węgiersku o godz.21.40. RZYM, po włosku o godz.17.00 /RZYM, po włosku godz.20.00 podkreślił, że jest dziwnym zbiegiem okoliczności, iż gen.Sikorski zginął w chwili, gdy stał się niewygodny dla Anglików, zaś o godz.22.45. podano depeszę ze Sztokholmu o rzekomych poglądach tamtejszych kół polskich, jak wyżej NPD/, RZYM, po arabsku, godz.19.00, RZYM, po portugalsku, godz.22.30. z komentarzem że katastrofa była spowodowana przez Inteligence Service, MOTALĘ, po szwedzku o godz.22.00., WALLADOLID, po hiszpańsku o godz.14.30., BRASAVILLE, po angielsku, godz.20.45. i ANKARĘ, po arabsku, godz.17.30, po angielsku o godz.19.00 oraz po turecku o godz.19.15. Rozgłośnie w Kairze i Bejrucie nadały w godzinach wieczornych audycje poświęcone całkowicie złożeniu hołdu pamięci gen.Sikorskiego.